

Sygn. akt X K 945/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący: SSR Dorota Zabłudowska

Protokolant: Iwona Kosater

po rozpoznaniu w dniach 7.02.2017 r., 11.05.2017 r., 23.09.2017 r. sprawy **J. S.**, s. R. i B. z domu D., urodzonego (...) w T.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 19 lipca 2016 r. w miejscowości O. w ruchu lądowym na drodze publicznej ulica (...) kierował samochodem osobowym marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości o,62 promila alkoholu etylowego we krwi,

tj. o przestępstwo z art. 178a§1 k.k.

I. uniewinnia oskarżonego J. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt X K 945/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 lipca 2016 około godz. 17.20 J. S. w miejscowości O. na wysokości ul. (...) holował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) swojego brata M. S., który kierował pojazdem marki M. o nr rej. (...). Podczas holowania J. S. uderzył tylnym zderzakiem w zaparkowany pojazd marki V. (...) należącym do sąsiada M. A.. M. S. próbował porozumieć się z właścicielem pojazdu V. (...), żeby spisać oświadczenie, jednak ten oznajmił, że zadzwonił po mechanika, który wycenił szkodę. W tym czasie M. A. po uzgodnieniu z żoną zadzwonił na policję i złożył zawiadomienie.

Po zdarzeniu J. S. oddalił się do swojego domu, gdzie wypił duszkiem alkohol w postaci piwa w nieustalonej ilości, nie więcej jednak niż 1 liter. Wcześniej, tj. około godziny 16.30 zjadł obiad. Następnie wyszli z żoną przed dom, gdzie zapalili papierosa. Wówczas przyjechał patrol policji.

/ D owody: wyjaśnienia oskarżonego k. 16-17, 61; zeznania M. A. k. 19 v.; zeznania S. S. k. 62; zeznania M. A. k. 19-20, 63-64; opinia k. 24-25, 68-71, 79-82.

Od oskarżonego wyczuwalna była woń alkoholu, wobec czego został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem A. 6020, które było sprawne i dysponowało ważnym świadectwem kalibracji Pierwsze badanie przeprowadzone o godz. 18.37 wykazało, że J. S. miał 0,26 mg/ dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu. O godz. 18.52 J. S. miał 0,28 mg/ dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejne badanie przeprowadzone o godz. 19.09 wykazało 0,24 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.

Oskarżony oświadczył przed policją, że spożył alkohol tuż po zdarzeniu w miejscu zamieszkania.

W związku z podejrzeniem, że oskarżony prowadził pojazd, znajdując się pod wpływem alkoholu, J. S. zatrzymane zostało prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny za nie poddanie w wyznaczonym terminie badaniom technicznym, a pojazd wydano żonie oskarżonego. Od oskarżonego pobrano krew do dwóch fiolek oznaczonych symbolami (...) celem przeprowadzenia badania na zawartość alkoholu etylowego. Analiza badania wykazała, że J. S. o godz. 20.10 miał 0,37 ‰ alkoholu we krwi, o godz. 20.55 miał 0,26 ‰, a o godz. 21.30 uzyskano wynik wskazujący na 0,16 ‰ alkoholu we krwi.

/ Dowody: wyjaśnienia oskarżonego k. 16-17, 61; protokół badania k. 2, świadectwo kalibracji k. 3; postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy k. 7; protokół pobrania krwi k. 8-10; protokoły z badań krwi k. 11-13; protokół nieprawidłowości k. 14; zeznania M. K. k. 66.; zeznania S. K. k. 67.

J. S. posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest stolarzem. Pracuje jako pracownik budowlany, uzyskując dochody rzędu około 1360 złotych miesięcznie. Posiada majątek w postaci mieszkania o powierzchni 68m². Jest żonaty, posiada dwójkę dzieci, pozostających na utrzymaniu oraz jego żona spodziewa się trzeciego dziecka. Nie był leczony neurologicznie, psychiatrycznie ani odwykowo. Był uprzednio karany za spowodowanie kolizji drogowej.

/ Dowody: karta karna k. 39, dane osobopoznawcze k. 61 wyjaśnienia oskarżonego k. 61.

W postępowaniu przygotowawczym J. S. słuchany w charakterze podejrzanego podał, że zrozumiał przedstawiony mu zarzut i nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Przesłuchiwany ponownie odmówił składania wyjaśnień. Podczas rozprawy głównej podtrzymał swoje stanowisko, składając wyjaśnienia co do okoliczności sprawy.

Z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia, przewidziany w art. 424 § 1 k.p.k., odstąpiono od ich cytowania, odsyłając do niżej wskazanych kart akt.

/ Vide: wyjaśnienia oskarżonego k. 16-17, 35-36.

Sąd zważył, co następuje:

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania świadków, wyjaśnienia oskarżonego i dokumenty nie dostarczyły podstaw do przypisania J. S. popełnienia zarzucanego mu czynu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 178a § 1 kk, odpowiedzialności karnej podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Za tak opisany czyn na gruncie powołanego przepisu sprawcy wymierzyć można grzywnę, karę ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2. Definicji stanu nietrzeźwości dostarcza natomiast art. 115 § 16 kk, zgodnie z którym zachodzi on wówczas, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 ‰ albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. W przedmiotowej sprawie, co ustalono w sposób bezsporny, oskarżony podczas badania stanu trzeźwości o godz. 18.37 znajdował się pod wpływem alkoholu (z wynikiem 0,26 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu), przy czym mógł wprowadzić się w stan nietrzeźwości już po przedmiotowym zdarzeniu (prowadzeniu samochodu).

W celu rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego w niniejszej sprawie Sąd w pierwszym rzędzie zobowiązany był do oceny wiarygodności zeznań świadków.

Cenne dla ustalenia stanu faktycznego w zakresie tego, w jaki sposób doszło do uszkodzenia pojazdu, były zeznania świadka M. A.. W ocenie Sądu nie ma podstaw, by odmówić wiarygodności depozycjom świadka. Sąd zważył, że świadek nie miał na celu swoimi zeznaniami obciążać oskarżonego, podawał informacje zgodnie ze swoją wiedzą i pamięcią oraz możliwościami osobistymi (świadek pomimo przebywania z oskarżonym w bliskiej odległości nie mógł wyczuć od niego woni alkoholu z uwagi na to, że stracił węch).

Nie budzi wątpliwości fakt, że w czasie badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu oraz przeprowadzonych badań krwi oskarżony J. S. znajdował się pod wpływem alkoholu. Fakt ten został poparty protokołami z badań krwi na zawartość alkoholu etylowego z zakresu badań chemicznych oraz notatką służbową, na którą powołali się w swoich zeznaniach w trakcie rozprawy głównej świadkowie S. K. i M. K. – funkcjonariusze Policji, którym Sąd dał wiarę. Świadczyli ci z uwagi na wykonywany zawód nie pamiętali dokładnie szczegółów zdarzenia, odnosili się do sporządzonej w trakcie czynności notatki służbowej. Sąd uznał złożone przez nich zeznania za prawdziwe, bowiem świadkowie są osobami obcymi dla oskarżonego, a interwencji z jego udziałem dokonywali w ramach ich pracy, a więc nie mieli podstaw, by zeznawać nadmiernie obciążając oskarżonego

Również żona S. S. podała, że oskarżony bezpośrednio przed przyjazdem patrolu Policji spożył alkohol, o co miała do niego pretensje. W postępowaniu przygotowawczym jako osoba najbliższa dla oskarżonego skorzystała z prawa do odmowy zeznań, do czego miała prawo, po czym złożyła zeznania w trakcie rozprawy głównej. Sąd uznał, że depozycje świadka polegają na prawdzie. Rozpatrując wszystkie okoliczności sprawy Sąd zważył, że wprowadzenie intencją świadka jako żony J. S. mogłoby być uchronienie go przed ewentualną odpowiedzialnością karną, to jednak jej zeznania były spójne i żaden dowód w sprawie jednoznacznie nie wykluczył, by były niezgodne z prawdą. Fakt ten nie był także kwestionowany przez samego oskarżonego, który przyznał, że spożywał alkohol, ale nastąpiło to już po zdarzeniu i nie kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości. Wobec powyższego to, że J. S. spożył tego dnia alkohol, jest bezsporne.

Na marginesie jedynie Sąd zważył, że świadek M. S., który był obecny w trakcie przedmiotowego zdarzenia, jako brat oskarżonego miał prawo do odmowy zeznań i z tego prawa skorzystał.

Ponadto, przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się na wynikach badań trzeźwości przeprowadzonych przez funkcjonariuszy Policji. Badania te zostały wykonane za pomocą urządzeń do tego przeznaczonych, które były sprawne. Oskarżony nie kwestionował w żaden sposób wyników badań.

Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 § 1 k.p.k. oraz art. 394 § 2 k.p.k., w szczególności: dane osobopoznawcze, i dane o karalności, protokoły z przebiegu badania, których autentyczność i wiarygodność nie były kwestionowane, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji.

Sąd uznał opinię biegłego patomorfologa C. W. (1) za niewystarczającą dla ustalenia stanu faktycznego. Opinia pisemna nie zawierała wszystkich wariantów stanu trzeźwości oskarżonego, zaś opinia uzupełniająca nie była wyczerpująca dla oceny czy jest możliwe ustalenie stanu trzeźwości J. S. w chwili zdarzenia, choć nie zaistniały podstawy, żeby zakwestionować kwalifikację zawodową i kompetencje biegłego. Biegły w swojej opinii podważył wyjaśnienia oskarżonego odnośnie czasu i ilości wypitego alkoholu w dniu 19.07.2016 roku (tj. zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego 1 litr piwa w czasie 40 minut) jako niepolegające na prawdzie, natomiast nie wykluczył, że J. S. spożył alkohol tuż po prowadzeniu pojazdu, jednak w mniejszej ilości niż przez niego wskazana. W opinii ustnej biegły wskazał na to, że oskarżony w godzinach 18.37 – 19.09 znajdował się najprawdopodobniej w fazie wchłaniania i wyrównania stężeń i w początkowej fazie eliminacji. Z uwagi na wątpliwości związane z niekategorycznymi wnioskami opinii biegłego C. W., na potrzeby niniejszej sprawy Sąd ponadto dopuścił dowód z dodatkowej opinii biegłych z zakresu medycyny na okoliczność, czy wyniki badań oskarżonego na zawartość alkoholu korespondują z jego wyjaśnieniami oraz czy mógł on spożywać alkohol po zakończeniu zdarzenia będącego przedmiotem postępowania (prowadzenia samochodu) i czy podane przez niego ilości korespondują z wynikami badań. Z opinii tej wynika, iż:

- wyniki badań powietrza wydychanego przeprowadzone w odstępach czasu 15 i 17 minut, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie **nie pozwalają na określenie, w jakiej fazie znajdował się alkohol obecny w organizmie oskarżonego w czasie ich przeprowadzania, a więc nie można jednoznacznie stwierdzić, kiedy J. S. spożył alkohol (czy przed, czy tuż po zdarzeniu),**

- wersja podana przez oskarżonego, że spożył o godz. 17.50, jedząc wcześniej obiad, alkohol w postaci 0,5 l piwa marki (...) stoi w sprzeczności z wynikami badań na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu a także badań krwi, bowiem

biegła oszacowała, że wówczas maksymalne stężenie alkoholu w krwi wynosiłoby 0,4 ‰, natomiast oskarżony podał, że był po posiłku,

- spożycie przez oskarżonego piwa w ilości 1 litra skutkowałoby znacznie większym stężeniem alkoholu we krwi, tj. oscyływałoby w granicach 0,8-0,9 ‰ w czasie od pół do półtorej godziny po spożyciu na czczo. Niemniej jednak na podstawie pomiarów przeprowadzonych w sprawie w konfrontacji z wyjaśnieniami oskarżonego, nie można jednoznacznie wykluczyć, że J. S. spożył alkohol nie przed, a po zdarzeniu.

Powyższe, wobec złożenia wyjaśnień przez oskarżonego w sposób rzeczowy i prezentowaniu faktów, pozwoliło na przyjęcie, że brak jest jakichkolwiek podstaw by przyjmować, iż jego wyjaśnienia były nieszczerze. Wprawdzie istnieją rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonego (początkowo podał, że spożył dwa półlitrowe piwa, później wskazał, że było to jedno półlitrowe piwo), to jednak prawdziwości co do momentu rozpoczęcia spożywania alkoholu nie wykluczają jednoznacznie materiały zebrane w aktach, a w szczególności opinia biegłych czy zeznania świadków. Konkludując – wyjaśnienia oskarżonego zostały przez Sąd uznane za miarodajny dowód w sprawie i stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Z ustaleń tych oskarżyciel publiczny wywiódł, iż J. S. dopuścił się przestępstwa zarzucanego mu aktem oskarżenia. W ocenie Sądu, taki wniosek jest nieuprawniony, albowiem w toku postępowania nie przedstawiono dowodów, które jednoznacznie uprawdopodobniłyby, że J. S. spożył alkohol przed holowaniem pojazdu i prowadził samochód, znajdując się w stanie nietrzeźwości.

W świetle zaprezentowanej oceny materiału dowodowego, Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego odnośnie tego, iż nie przyznaje się on do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz te, które zostały przez niego złożone podczas rozprawy głównej w dniu 7 lutego 2017 roku. Sąd doszedł w tym zakresie do przekonania, że prezentowana przez oskarżonego argumentacja, podawana w czasie w/w rozprawy głównej, jest spójna. Ponadto nie ma jednoznacznych dowodów, które wskazywałyby, że oskarżony kierował samochodem osobowym marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości.

W postępowaniu karnym przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa musi być poparte dowodami. W braku odpowiednich dowodów, oskarżonego należy uniewinnić, co też Sąd orzekający w niniejszej sprawie uczynił.

Na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 632 pkt 2 k.p.k. wobec uniewinnienia oskarżonego Sąd obciążył kosztami postępowania Skarb Państwa.

Zarządzenia:

- 1) odnotować w rep. K i kontrolce uzasadnień;
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem Prokuraturze Rejonowej w Pruszczu Gdańskim;
- 3) przedłożyć za 14 dni lub do uprawomocnienia.

G., dnia 20.10.2017 roku